Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.



Časapis Biełaruskich Studentaŭ.

№ 1. LISTAPAD. 1936 h.

Ad redakcyi i biełaruskaha studenctva.

Razpačynajučy novy školny hod, biełaruskaje studenctva rašyła adnačasna pačać aktyŭnuju pracu na nivie svaje Baćkaŭščyny. Z pohladam ŭ śviatyja ideały niadalokaje minuŭščyny 25 sakavika, choča vierna słužyč svajmu Narodu. 25 sakavik, jak synteza usich natuhaŭ Narodu, astaŭsia puciavodnaj zorkaj najlepšych synoŭ Ajčyny. Abnimajučy vialikuju spadčynu starejšaha hramadzianstva, jakoje nia ščadziła achviar dla spravy adradžeńnia, biełaruskaje studenctva padymaje vyžej narodny biełčyrvonabieły ściah, kidaje lozunh konsolidacyi usich biełaruskich sił da zmahańnia za svaje pravy i narodnuju čeść.

Ale pobač adradženskaje dumki, nurtujučaj u biełaruskim Narodzie, pobač zmahańnia za svaju Baćkaŭščynu, siły Narodu vykarystali našyja vorahi da čužoha nam zmahańnia za čužackija nam interesy. Vialiki rezervuar potencyjalnaje siły Narodu znachodzicca pad hipnozaju komunistyčnahu Uschodu i fašystaŭskaha Zachadu.

Zadańniem biełaruskaha studenctva budzie vyrvać i vykinuć proč byllo padšeptaŭ čyrvonaje i čornaje intryhi z nutra Biełaruskaha Narodu, adkinuć usiakuju hnil niavolnickaje psychozy i uzhadavać **novy typ biełarusa**, jaki **sam swaimi siłami zbuduje Biełaruś.**

Prociŭdziejučy marksoŭskaj i fašystoŭskaj ideolohii, jak čužackim i varožym koncepcyjam imperyjalizmu, biełaruskaje studenctva, pryznaje za pryncyp svajho dziejańnia

chryścijanskuju ideolohiju poŭnaje demokracyi ŭ jakoj niama słabych i silnych, pieramahajučych i pieramožanych, bahatych i biednych, ale jošć Biełarus roŭny i volny.

Vydajučy nowy časapis, biełaruskaje studenctva, krasa, nadzieja i budučynia biełaruskaje nacyi, maje na mecie zhurtavać novyja kadry maładych, poŭnych entuzjazmu i nacyjanalnaje siły pavadyroŭ svajho Narodu, što z samaachviarnaściu dy uporam u imia rodnaha Biełaruskaha Narodu addaduć usie svaje maładyja siły na aŭtar Baćkaŭščyny za Jaje lepšuju budučyniu.

„25 Sakavik”, jak orhan henaha studenctva na svaich staronkach budzie krystalizavać imknieńnie biełaruskaje adradženskaje dumki ŭ halinie kultury, navuki, mastactva, budzie syntezaju maładoha biełaruskaha pakaleńnia.

Da ciažkaje, ale udziačnaje pracy na poli nacyjanalna—adradženskim, na poli kulturnym zaklikajem uvieś studencki maładniak. Ut omnes unum sint.

Z nahody pačatku akademičnaha hodu!

Nadyšoŭ novy akademičny hod. Z pryčynaŭ nam usim dobra viedamych nia šmatlikaje kolkasna hiełaruskaje studenctva viarnułasia z pad sałomianych strechaŭ, z pryvolnych rodnych honiaŭ u Vilniu — kab z novaj enerhijaj, z badzioraściu, z dobraju vieraju ŭ lepšuju budučyniu čerpać z krynicy navuki štoraz to novyia jaje zdabyčy.

Razpačynajem krapatlivuju, budzionna—šeruju pracu nad pašyrańniem svajho intelektualnaha kruhavidu, nad papaŭniańniem zdabytkaŭ u halinie navuki z papiarednich hadoŭ. Heta jošć naš abaviazak pierad samym saboj.

Ci tolki hetym adnak pavinna vypaŭnicca sfera zacikaŭleńnia kožnaha słuchača Almae Matris naahuł, a studenta biełarusa pieradusim? Ci tolki vykłady i praktyčnyja zaniatki pavinny zaabsarbavać jahonuju ŭvahu i zdolnaści, być centralnaj vosiaj jaho zainterasavańnia? Z całaj poŭnaściu mahu tvierdzić što nie! Hetaha stanoŭča zamała ad studenta biełarusa ŭ paraŭnańni da abaviazkaŭ, jakija na jaho nakładaje samo žyćcio!

Na kožnym biełaruskim studencie spačyvaje vialiki, a adnačasna i pryjemny abaviazak achviaravańnia siabie, svajej viedy i zdolnaściaŭ biełaruskim sialanskim huščam, z jakimi kožny z nas tak ciesna źviazany, kryvioju i potam

jakich majem mahčymaść u časy ciažkaha nacyjanalnaha i socyjalnaha pakryŭdžańnia zdabyvać tak cennaje aružža, jakim jość vieda ŭ baraćbie za svaje i svajho Narodu pravy.

Kožny sumlenny ščyry biełarus z taho času, kali pierastupić mury universytetu pavinien uśviedamić sabie fakt moralnaje adkaznaści pierad svaim Narodam, pierad Baćkaŭščynaj za nazoŭ inteliħenta, za toje što reprezentuje jaho ŭ vačach inšych papryjacielsku ci a „priori” varoža nastaŭlenych da nas susiedziaŭ.

Musim vyviezacca z hetaha pavažnaha zadańnia biaz zakidu, z pačućciem taje važnaje adkaznaści, jakuju ŭziałosia na siabie z chvilinaj upisańnia svajho proźvišča ŭ universytecki albom.

Tolki vykanaŭšy heta ŭ adnosinach da svajho Narodu zmožam kožnamu śmieła hlanuć u vočy—być u paradku pierad svaim ułasnym sumleńniem. A hetaha patrapim dakanać tolki tady, kali nie parviom praz vonkavuju źmienu štodziennaha žyćcia ciesnaj, pryrodnaj suviazi z narodnymi masami—a naadvarot budziem hetuju suviaź štoraz to bolš i bolš zacieśnivać.

Kali patrapim dać im ideolohiju ŭ poŭnaści adkazyvajučuju dabru nacyi i ciapierašnim vymoham času, kali—što najvažniejšaje, duchova nie pamrom, nie zhubim nacyjanalnaha abličča—a budziem uzmacniacca, pašyrać nacyjanalnuju śviedamaść, padymać nacyjanalnuju hordaść u siabie i tvaryć jaje ŭ svaich bratoch.

Tre' vykinuć zakaraniełuju z pryčynaŭ anormalnych varunkaŭ žyćcia na praciahu całaje historyi našaha Narodu, stvoranuju i pašyranuju praz našych vorahaŭ psychozu niejkaje nižšaści—faktyčna pseŭdonižšaści!

Bo i sapraŭdy ci Narod, jaki na praciahu całych stahodździaŭ stolki pierajšoŭ roznych perypetyjaŭ i pamima tasavańnia ŭsich mahčymych pad soncam metadaŭ moralnaha i fizyčnaha niščeńnia nia zahinuŭ — a naadvarot paŭstaŭ, zajaviŭ pierad usim śvietam aktam 25 sakavika 1918 hodu, što jon žyvie—moža być horšym ad inšych?

Ci Narod, jaki daŭ čałaviectvu Skarynu, słaŭny biełaruski statut (litoŭski), Kupału, Kołasa i całuju plejadu inšych vydatnych ludziej moža być nižejšym ad inšych? Adkaz jasny i prosty što nie!

U suviazi z hetym usie biełarusy naahuł — a studenty pieradusim pavinny być hordymi z taho, što pryrodna naležać da Biełaruskaje Siamii, što reprezentujuć Jaje pierad studenctvam inšych narodaŭ. Studenty biełarusy pavinny dałažyć usie siły da taho kab biełaruski Narod z ahidaju

adkinuŭ pryhonnuju spadčynu, kab u budučyni nia paŭtaralisia tyja ci inšyja jaje prajavy.

Kali heta studenty ŭśviedamiać sabie dobra i buduć pravodzić u žyćcio, tady Biełarus „nia budzie prasicca ŭ svajej ułasnaj chacie ŭ kutočku pieranačavać" — (Kałośsie № 4 1936).

Treba viedać, što nie rasy Gugsy ci inšyja zdradniki kirujuć žyćciom, majuć davier u svaich i pašanu čužych! — Nie!

Žyćcio pierachodzić nad imi da paradku dnia, svaje nienavidziać. čužyja pahardžajuć — sumleńnie zahryzaje i adzinym vychadam astajecca im pajści śledam pieršaha Judy. Na taki šlach kožny biełaruski student pavinien hladzieć z ahidaju chaciab u perspektyvie byŭ lohki chleb i inšyja artykuły ciapierašniaha žyćcia.

Nie prorahatyva lohkaha chleba, nie akazyja ciopłaha miesca ŭ mocnych ciapierašniaha śvietu, pavinny być faktaram žyćcia studenta Biełarusa.

Dabro nacyi, kulturnaje i nacyjanalnaje jaje padniasieńnie, palepšańnie mater'jalnaha bytu— voś devizy u pravodžeńni jakich ŭ žyćcio pavinny prachodzić maładyja hady kožnaha Biełarusa słuchača U. S. B.

Prabyvajučy na studyjach musim pryrychtavacca da konkretnaje narodna-hramadzkaje pracy, da pracy nad palepšańniem doli našaha Narodu. Kab hetuju pracy naležna vykanać pavinny sami vyrablacca pad hramadzkim pohladam.

A dzie lepš možam vyrabicca pad hetym pohladam, zdyscyplinavacca—nabrać rutyny—kali nie ŭ arhanizacyjach i to arhanizacyjach svaich, biełaruskich.

Nie endeckija, nie sanacyjnyja „myśli mocarstwowe" z adnaho a „Legjonu młodych" z druhoha boku, nie „Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej" i „Związek „Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej", kidajučyja šumnyja pseudobratnija kličy—a ŭ sutnašci spravy b'jučyja na asymilacyju, na pašyrańnie polščyny na h. zvanych „Kresach Wschodnich"—pavinny źjaŭlacca polam pracy dla biełaruskaha studenctva, a tolki ćviorda abapiortaja na hruncie nacyjanalnym, źviazanaja sa svaim Narodam, svaja ŭłasnaja arhanizacyja, pavinna złučyć nas usich u adnu vialikuju siamju dla pracy nad saboj i dla dabra Baćkaŭščyny.

Š.

Za novy typ Biełarusa.

„Narod pozbaŭlany tradycyi, addany na łasku rasiejskaha prystava i ziemskaha načalnika, susiedztva ŭsiemahutnaha polskaha pamieščyka, bieznadziejnaja pustata i ciemnata navokała „kazionnaja vinnaja łavka" i čas ad času pravasłaŭnyja „krestnyja chody" i katalickija pracesii —heta fon biełaruski—piša Bužanski u № 4 „Kałośsia". Tak, treba pryznać, što šmat jość tut racyi. Pačatak biełaruskaha adradžeńnia farmavaŭsia ŭ asablivych varunkach zaležnaści i zakulisovaści.

Ciažkija abstaviny čužackich i varožych dziejnikaŭ staralisia zatušavać kult našaje słaŭnaje minuŭščyny. Šmatlikija hady niavoli našaha Narodu odbili svajo klejmo na jahonaj dušy, pryvučyli nasić ciažkoje jarmo niavolnika biaz bolšaje tuhi da sonca swabody. Pieramožnyja abstaviny carskaha režimu, pryhon panskaje polityki ŭzhadavali specyfičnuju psychiku Biełarusa: servilizm i duchovaju mlaŭkaść. Adsutnaść vyšejšych uzdymaŭ da voli i svabody daviali u peŭnaj miery da pesymizmu i biazvierra. Miesta nacyjanalnaje ambicyi i narodnaje češci zajmaje pryziemnaje poŭzańnie śmatlikich adzinak našaha Narodu. Paŭstaje u ich kryzys nacyjanalnaje i palityčnaje dumki. Mnohija Biełarusy znajślisia ŭžo na biazdarožžy miž dźviama dyjamentralna prociŭležnymi „praŭdami", dźwiama koncepcyjami i nia viedajuć, što rabić. Zhubili jany vialiki ideał, zhubili svajo nacyjanalnaje biełaruskaje „ja", a ubačyŭšy čužych bahoŭ, pakłanilisia im.

Dziela hetaha staić pierad nami sprava zarhanizavańnia hetaha chaosu ŭ jakim žyviom, stvareńnia novaha ładu, u katorym usie siły Biełaruskaha Narodu mahlib skrystalizavacca nia uchodziačy z saboju ŭ kanflikt i prociŭdziejnaść da adnej vialikaje sprawy adradžeńnia. Sprava heta pieršaradnaje vahi i miery... Staŭlać nam prydziecca apor ciažkim pieraškodam u imia vialikich ideałaŭ, šmat natužyć sił i enerhii, kab vykaranić usiu brydu niavolnickaha ŭzhadavańnia i materyjalistyčnaha biazviera. Narod užo ŭ svajej ahramadnaj čascy, ŭ histaryčnym pachodzie, dajšoŭ da hetkaha stanu, ŭ katorym mučycca, ciarpić, u katorym žyć nia moža daŭžej—isnujučaja ŭ im vialikaja potencyjalnaja siła čakaje na lozunh biazadkładnaje pierabudovy... S i ł y h e n y j a t r e ' r a z b u d z i ć, u z m a c a v a ć, s a r h a n i z a v a ć i d a ć i m r a z h o n i k i r u n a k.

Zadańnie hetaje lažyć pierad biełaruskim studenctvam.

Ale biełaruskaje studenctva imknučysia da vialikaha čynu ŭzhadavańnia svajho Narodu pavinna pačać ad samoha

siabie. „Sauton gnothi" —„nosce te ipsum" havaryli staryja Hreki i Rymlanie. Paznaj siabie, svaju vartaść i adkaznaść pierad Narodam, paznaj šlach i srodki, jakimi padydziaš da jahonaje dušy jak zmahar a nia zdradnik. Voś pieršaja pierabudova staroje bydyniny chistajučahasia materyjalizmu, pieršaja faza postupu da ździejśnienia ideału 25 sakavika.

Jość u psychicy čałavieka nutranyja, božyja, „światyja iskry"—časta pryhašanyja i zakrytyja, tlejuć adnak u kožnaj čałaviečaj istocie — ich možna znajści, razkrasać i razpalić. Bankrutuje materyjalistyčnaja vieda, a vonkawym znakam hetaha zjaŭlajucca nutranyja i mižnarodnyja padziei. Sučasnaja pedagogika i inšyja haliny viedy pierachodziać u našych časach važnyja źmieny, šukajuć novych daroh i sposabaŭ da ŭzhadavańnia lepšaha čałavieka, katory pieratworyć suadnosiny čałavieka da čałavieka i hrupy da hrupy i padmacuje hrunt lepšaje budučyni. Ale ciž heta mahčyma u časy maralnaha zaniapadu monistyčnaje dumki, spadajučaj pa pachiłaj płoščy sučasnaj dekadencyi?

Tak, heta nia cud, kali čałaviek abaprecca na mocnaj moralnaj bazie chryscijanskaha śvietapahladu, z katoraha dedukcyjna vysnuje pryncypy svajho štodziennaha dziejańnia. Tak jak abapioršysia na empiryźmie i scisłaj navucy paznaŭ dy akiełzaŭ biazmiežnyja siły vichrõŭ i kipiačuju vadu raki uproh u mašyny swaich interesaŭ — spektralnaja analiza adsłaniła jamu tajnicu zorak, kasuli Roentgena nutro fizyčnych cieł, padobna abapioršysia na bazie chryscijanskaje ideolohii Biełarus zmoža pastavić budynak svajho asabistaha i nacyjanalnaha indyvidualizmu, paznać svaju istotnuju vartaść i svaju narodnuju hodnaść.

Panujučy materyjalizm davioŭ užo ludziej da zhuby i bojni. Ciž dalej budziem siabie razburać abapioršysia na jahonyja zhubnyja pryncypy? Indyvidualny i nacyjanalny zaniapad čakajuć nieadkładna na napravu. Radykalnaja naprava biełaruskaha žyćcia pavinna pačacca ad samoha karnia i abniać poŭnaje ramy jaho dziejańnia. Biełaruskaja sučasnaść heta biazupynnaje zmahańnie z usimi vypładami materyjalizmu i marksoŭskaha monizmu, heta zmahańnie ducha i materyi, heta kuźnia biełaruskaje budučyni. I jak u połymi ahnia čyścicca usiaki šlachotny metal, tak u narodnym zmahańni pavinien ačyścicca duch Narodu ad usiakaje iłžy sučasnaha materyjalizmu.

Da henaha zmahańnia paŭstaje N o v y t y p B i e ł a r u s a volny ad servilizmu i nacyjalnaje dekadencyi, zahledžany ŭ śviatyja ideały 25 sakavika. Hety novy typ biełarusa budziem hadavać u svaich sercach i twaryć jaho ŭ ahramadnych huščach Narodu. *M. P.*

VOLNAJA TRYBUNA

Savieckaje opium-stachanaŭščyna

U № 6 „Biełaruskaha Frontu" byŭ źmieščany artykuł p. zahał. „Stachanaŭščyna" z nahody hadaŭščyny henaha ruchu. Artykuł hety vyklikaŭ na studenckim hruncie haračuju dyskusiju. Miž inšym niekataryja sa studentaŭ zakidali, što pamianiony artykuł jość adnaboki, subiektyŭny i tendencyjny, što stachanaŭščyna heta ruch addolny, imanentny niazaležny ad zahadaŭ administracyjnaje ŭłady. Dziela vialikaha zainterasavańnia hetaj vielmi aktualnaj prablemaju chacieŭby krytyčna kinuć niekalki skazaŭ u šyrejšym maštabie, kab uspakoić uzburanyja „intelekty".

Kinuŭšy lozunh suśvietnaje revalucyi balšaviki z łahieru Trockaha, ŭsimi siłami imknulisia da revalucyjnaha „vsieobščaho" pažaru.

Na hetkuju „imprezu" šmat tre' było natužycca rasiejskamu narodu, pierajšci ŭsiu gehennu pieramieny staroha ładu, šmat treba było achviar u ludziach i narodnym bahaćci. Ale na usio jość sposab. Zdemoralizovanamu, asłablanamu i zništožanamu rabotniku kidajecca novy klič: u s i l e n a j a b a r a ć b a za n o v y b i a z k l a s a v y ł a d z a n a r o d n a j e s o v i e c k a j e b u d a ŭ n i c t w a ŭ p r a c i a h u p i a c i h a d o ŭ. Tvorycca słaŭnaja piacilетka. Usie siły ŭprežany da adnej vialikaje mašyny 150 miljonnaha narodu pracavali kryvava pad zahad čyrvonaha dyktatara „premudraha" Stalina.

„Piaciletki mieli być draždžami na katorych razčyn chaotyčnaje revalucyi mieŭ vyraści na chleb sapraŭdnaje revalucyi pa formie i źmieście biazklasovaha hramadzianstwa".

Ale „premudryj" sposab nie asiahnuŭ svaje mety. Hoład rabotnika jość hetki sam i ŭ kapitalistyčnym strai jak i ŭ kamunistyčnym. Moža tolki być achviarnaść pasuniena da entuz'jazmu, hledziačy na akančalnuju metu, moža tolki niaŭstrymanaja vola paddzieržyvać ad zništažeńnia cieła, ale nikoli vyšejšy zahad. Razduvany kamunistyčnaj presaj siarod rabotnikaŭ entuz'jazm, „hierojskija" prykłady pracy ŭdarnikaŭ tryvali vielmi koratka—tempa viery ŭ vyzvolnuju pieramohu piaciletki z putaŭ buržuaznaha stroju jak metadu prybližajučaha socyjalnaha ideału—pamału hasła.

Treba tady było n o v a h a o p i u m, m a h u t n i e j š a j e d o z y n a r k o t y k u, kab v y n i š č a n a h a r a b o t n i k a u z b u d z i ć d a n o v a j e e k s p l o a t a c y i.

Udarnik heta byŭ najčaściej student, siabra komsamołu, jaki sapraŭdy z samaachviaraściu kidaŭsia ŭ kipiačy vir žyćcia, kab prykładam svaim paciahnuć rabočyja masy. Heta byŭ svajho rodu „Sturm und Drang" novaha tvoru, novaha budaŭnictwa.

Udarnictva nia palepšyła ekanamičnaha dabrabytu proletar'jatu, a naadvarot viało da akančalnaha złomu. Nia davała takža jšče maksymalnych mahčymaściaŭ pradukcyi savieckaha rabotnika.

Pierastali tady nasyłać na rejony— dziela zdopingavańnia ŭ pradukcyi—lotnyja batal'jony udarnikaŭ, heta ŭžo nia mieła skutku, vydumali inšy, bolš intensyŭny sposab: eksploatacyju čałaviečych muskałaŭ praz vyšejšuju staŭku, naharodu i tytuł stachanaŭca.

Pačatkavym punktam henaha ruchu byŭ čyn šachciora vuhlakopa Aleksieja Stachanova ŭ Daniečkim basejnie, jaki dnia 31 žniŭnia a hadzinie 23 viečara apuściŭsia ŭ nutro kapalni i dziakujučy nadčałaviečaj natuzie vyłamaŭ da hadziny 5 ranicy nastupnaha dnia 102 tonny vuhla. Heta dało pačatak novym rekordam. Šachcior Akinaŭ u „zavodzie" „Ketalensk" u praciahu adnej źmieny dastaŭ 110 tonn žaleznaje rudy. Vuhlakop Barissaŭ u Kuźnicku vyłamaŭ za 6 hadzin pracy 990 ton vuhla!

Siańnia savieckaja presa i savieckaje radyjo chvalicca, što niama ŭ S. S. S. R. nivodnaha rabotnika, katoryb nia zholšyŭ u troje praduktyŭnaści svaje pracy; padajuć nat prykłady „cudaŭ" rabotnickaje eksploatacyi ŭ praciahu adnej źmieny i całaha dnia. Płata za tak harotnuju pracu padniesiana takža z 200—300 da 600—800 rubloŭ. I tut lažyć p r i m u s m o t o r usilanaje eksploatacyi rabočych ruk: vyšejšaja staŭka płaty, novaje palito, nikielovanaje łožka i nazoŭ stachanaŭskaha udarnika.

Savieckija arystokraty, baroniačy stachaŭščyny, paklikajucca na spontaničnaść henaha ruchu, nie prymušanaj voli rabotnika administracyjnym nastaŭnikom!

Ale i ŭ kapitalistyčnaj dziaržavie nia śvišča bizun nad hałavami pracujučaha proletar'jatu, a z a m a s k a v a n y, e k s p l o a t a c y j n y d z i e j n i k a b a p i o r t y n a p s y c h i c y č a ł a v i e k a, s s i e z j a h o a p o š n i u j u s p r a c a v a n u j u k r o ŭ. Padobnuju metu majem u pastanovach maładoha komsamołu. Zaciemim tut za francuskaj hazetaj „Lu" važniejšyja punkty henych pastanovaŭ.

> „Ruch stachanaŭcaŭ jość rucham rabotnikaŭ i rabotnic, katory staŭlaje sabie za metu pierajšci sučasnyja techničnyja normy, pierajšci pradbač-

vańnie vydajnaści „zavodaŭ" pieruścihnuć ciapier pradbačanyja plany pradukcyi."

„Treba, kab intensyŭnaść pracy i jaje eksploatacyja ŭ nas vypieradziła najbolš pieradavyja kapitalistyčnyja dziaržavy."

Voś padstavovyja i bajavyja zadańni savieckaje buržuazii. Sposaby i metady zaŭsiody znojducca.

Proletar'jat saviecki byŭ zmučany ŭsilanym rytmam piaciletki nia tolki psychična, ale i materyjalna. Stalinaŭski klič padvyžki płaty pobač tytułaŭ i honaraŭ u „stien gazetkie", niahladziačy na mieru fizyčnaje natuhi zachapiŭ zamučanyja masy. Miraž poŭnaha žałudka padniaŭ entuz'jazm padajučych masava udarnikaŭ i zaelektryzavaŭ lepšaju budučyniu.

Samyja saviety da hetaha pryznajucca. „Stachaŭščyna była pradusim radykalnaj papravaj materyjalnaje sytuacyi rabotnika".

Heta „radykalnaja" paprava žyćcia i jošć leitmotivam „hierojskaje" pracy na karyść dziaržaŭnaha kapitału. Tut i korań stachanaŭskaha ruchu.

Ciž heta sapraŭdy štości novaje? Ci rožnicca henaje eksploatacyja savieckaha rabotnika ad tayloryzmu najbujniejšaha kapitalistyčnaha kraju? Alež heta usio viedama ŭ najbolš liberalnuju paru 19 stahodździa. Entuz'jazm dla rekordaŭ, kult cyfraŭ—heta matyŭ najbujniejšaha kapitalizmu. Ford impanujuča što minutu puščaŭ u śviet automabil, nia hledziačy na kalectvy rabotnikaŭ i vynistažeńnie całaviečych sił. Taksama chvalacca i saviety, kali stalingradzkaja fabryka traktaraŭ „Dzieržynski" vypuščaje što 2 1/2 min. adzin traktar. Dałažyć treba, što stachaŭščyna jošć jašče vyšejšaj katehoryjaj tayloryzmu.

Spontaničny stachanaŭski ruch jošć vykarystany jak metad eksploatacyi savieckaha rabotnika da novaha kapitalistyčnaha budaŭnictva na usiej terytoryi SSSR. Nahonka maralnaja a nat' fizyčnaja (praciŭnik stachanaŭskaha metadu vykidajecca na bruk biazraboćcia) da najbolšaje natuhi rabotnika, asałodžanaja formaj vyšejšaje staŭki, heta kapitalistyčnaja forma vydušvańnia apošnich sił i mahčymaściaŭ rabotnika nia hledziačy na vialikuju kryŭdu nistožanaha rabotnika, heta prablema z jakoj pačaŭ zmahacca socyjalizm.

Superakord stachanaŭščyny, jak vypład mater'jalistyčnaha, biazdušnaha kapitalizmu jošć najčarniejšaj reakcyjaj dla rabočaje klasy.

Superakord pracy i padvyžka płaty—heta pahłyblańnie klasavaje niaroŭnaści i nienaviści, pačatak novaje baraćby z čyrvonaj buržuazijaj. Jasnaja reč, što ŭzrovień žyćcia čyrvonaha kamisara, stachanaŭskaha udarnika i apošniaha rabotnika jošč hetki sam jak ŭ kapitalistyčnaj dziaržavie miž dyrektaram, fabrykantam i čornarabočym, katory jošč praz dwuch pieršych niamiłaserna eksploatavany. Niaroŭnaść dachodaŭ, niaroŭnaść stupieni žyćcia navat pavodle Marksa pryčyniajecca da klasavaj baraćby i da jaje paŭstańnia.

Savieckaja dumka abapiorta na pierasłankach dyjalektyčnaha mater'jalizmu ŭ tej ci inšaj formie viadzie ŭ praktycy da nehacyi poŭnaha čałaviečaha žyćcia, da nehacyi socyjalnaje spraviedlivaści i roŭnaści — tvoračy dasiel niaznanuju hiperkapitalistyčnuju dziaržavui

VACŁAŬ PAPUCEVIČ.

Piśmo ŭ redakcyju

Usie my biełarusy čakajem z niacierpliwaściu časapisu, akadamickaha, ab katorym užo vyrazna čuvać, što majevyjści: ŭ nas na wilenskim biełaruskim hruncie ničoha nie ukryjecca, što chto dumaje rabić. Taksama chodziać čutk što hety časapis maje apiracca na chryscijanskim swietapahladzie i hrupavać kala siabie adnadumčaŭ jak heta jošč u inšych narodaŭ. Davicdaušysia ab hetym ja ščyra ŭściešyŭsia, što heta ŭžo robicca, ab hetym, niaraz ja, a nie tolki ja, ale mnoha chto dumaŭ u sercy svaim, a tamu da zakładčykaŭ hetaha časapisu pišu tut niekalki słoŭ pad razvahu.

Pradusim zvaročyvaju uvahu na adozvu Stasiły, dzie havorycca:

„Kali-ž byŭ abvieščany akt niezależnaści Biełarusi?! U dzień Źviestavańnia—Błahavieščańnia zaśviaciła sonca niezależnaści nad Biełarusiu: u hety dzień 25 sakavika abvieščana była Volnaja i Niezależnaja Biełaruś.

Jak u dzień Zwiestavańnia złučyŭsia niepadzielna Boh z naturaj čałaviečaj u Chryście, tak u hety dzień 25 sakavika Ideał Niezaležnaści niepadzielna złučyŭsia z biełaruskim narodam.

Pravid Božy praz heta nam pakazaŭ, što tolki tady naš narod ździejśnić svoj ideał — 25 sakavika, kali pojdzie darohaj Chrystovaj. Jak Chrystos pieramoh svaich vorahaŭ praz samaachviaru i vaskros da ščaślivaha viečnaha žyćcia,

tak i naš narod nieŭchilna i samaachviarna apirajučysia na padvalinach konstytucyi Chrysta— praŭdy, lubovi i spraviadlivaści pieramoža svaich vorahaŭ i vaskrośnie da ščaślivaj budučyni.

Ideja chryścijanskaja złučyŭšysia z ideaj niezaležnicka-narodnaj, tak jak złučana duša z ciełam, tak jak złučana ŭ Chryście bostva z čałaviectvam, jość vuhlavym kamieniam ciełaj budovy našaj niezaležnaj Baćkaŭščyny. Žyćcio nam pakazyvaje što vorahami našaj Niezaležnaści, ŭjaŭlennaj u dzień 25 sakavika, jość jakraz vorahi Chrysta: chto jość voraham Chrysta, toj stanovicca ŭ rady vorahaŭ niezaležnaj Biełarusi. Ci-ž nia vorahi Chrysta nie pazvolili i ciapier nie pazvalajuć paŭstać Biełarusi?! Chrystos baronić našaj niezaležnaści: praŭdzivy chryścijanin, jakoj-by nie byŭ narodnaści, nia budzie praśledavać i vynaradaŭlivać nas. Chrystos kaža nam samym lubić svoj narod i nie vyrakacca jaho, a chto-by wyraksia svajho narodu, byŭ-by nia vart Chrysta, nia byŭ-by sapraŭdnym chryścijaninam, bo i Chrystos lubiŭ svoj narod."

U hetych słovach vyraźna wyskazana ideolohija biełarusa patryjota i chryścijanina.

Chacieŭby taksama pry hetaj nahodzie zviarnuć uvahu na metady pracy hetaj hrupy studentaŭ.

Sapraŭdnaje stopracentnaje chryścijanstva maje tolki charastva, što kožny šlachotny čałaviek, a pradusim małady nia moža jaho nie pryniać, treba tolki heta charastvo praktyčnaść i nieabchodnaść chryscijanskaha svietapahladu ŭ žyćci ci asabistym ci hramadzkim pakazać ŭ ciełaj poŭnacie. Pavadlo mianie hety časopis pavinien svaju ideolohiju wyskazyvać pazytyŭna biaz napadak na kahokolečy. a navat da svaich praciŭnikaŭ padychodzić z luboŭju i biełaruskaju spahadlivaściu. I tak mnoha majem hryźni, treba ŭreščie ačyścić atmasferu biełaruskaha žyccia, tym bolš što jak čuŭ heta hrupa studentaŭ maje pravodzić adradžeńnie nie tolki nacyjanalnaje ale i maralna-duchovaje apirajučysia na praŭdzie, lubovi i spraviadlivaści chryścijańskaj i imkniecca da stvareńnia novaha typu biełarusa hordaha samym saboju i svajeju nacyjeju. Heta vielmi patrebna dla nas, Narod naš prajšoŭ mnoha ździeku i paniavierki i heta adjemna adbiłasia na jahonaj psychicy. Nam chacieli uhavaryć, što my ničoha nie vartyja, a tak nia jość, my narod zdolny i vytryvały, vydali mnoha vialikich ludziej dla svaich susiedziaŭ. Pryjšoŭ ŭžo čas pracavać i dla samych siabie.

Naležna acaniŭ naš henijalny Adam Mickievič, kažučy, što biełaruski narod najvyžaj staić duchova miž usich sła-

vianskich narodaŭ (hladzi J. Kallenbach, Tovjanizm na tle historycznem, Kraków 1936 r. str. 87)

Voś tolki pakul što—žadaju pośpiechu ŭ vašaj vialikaj spravie.

S. K.

Za poŭnaje adradžeńnie—alkahol naš vorah.

Uziaŭsia raz čort, čytajem u narodnaje prykazcy, zabiednaha sialanina, kab jaho da hrachu nahavaryć. Dyk pryjšoŭ adzin raz da jaho i havoryć: čakaja ciabie bliskaja śmierć. Ale daruju žyćcio, kali zrobiš adnu z troch rečaŭ: abo zab'ješ baćku, abo zniasłaviš siastru, abo budzieš pić vodku. Biaz astanoŭki adkinuŭ sialanin dźvie pieršyja prapazyki—pačaŭ pić vodku dyj dzivavaŭsia tolki, što tak lohka zmoh ad śmierci vykupicca. Dyk piŭ „naŭdałuju".

Zaniadoŭha adnak upiŭšysia zrabiŭ i dźwie pieršyja: zabiŭ baćku i zniasłaviŭ siastru.

Štož takoje alkahol inakš spirtovy napitak, tak razpaŭsiudžany siarod ludziej? Alkahol, u razviedzianaj formie vodka, piva, vino — heta zwyčajny narkotyk, jak kokaina, morfina, prostakažučy — atruta. Čałaviek vytvaryŭ i tasavaŭ alkaholnyja napitki ŭ dalokaje minuŭščynie svaje historyi, uspomnim tolki, što ŭžo znali Ehipcyjany na 2000 let prad Chrystom, a ŭ starym testamencie dobra viedamy jość fakt p'janaha Noja.

Praz daŭhi čas alkahol nia byŭ dastupny ŭ čystaj formie dla šyrejšaha hramadzianstwa. Kali adnak paŭstaŭ sposab pradukcyi vodki z žyta i inšych spažyŭčych artykułaŭ — alkahalizacyja chutka pačała šyrycca ŭvasim świecie.

Ad hetaha času ludzi vyciahnuli ruku da svajho najstrašniejšaha, ale skrytaha voraha. I nijakaja vajna i pamor bolš nia vyhubili ludziej jak heny „viasielnik sumnych i harotnych". Statystyka padaje, što ŭ rasiejska-japonskaj vajnie 1905 h. zhinuła 113.000 rasiejcaŭ i 85.000 japoncaŭ, vodka ŭ tymža časie adabrała žyćcio 500.000 ludziam.

Abličajuć dalej, što ŭ suśvietnaj vajnie 1914 h. ad 1 žniŭnia da 11 listapada 1918 h. zhinuła 12,996,571 čaławiek, heta znača na dzień hinuła bolš čym 8 tysiač ludziej.

Adnak usio heta jość małaličnaje, jak dakazyvajuć vučonyja, ŭ paraŭnańni da strat, jakija zrabiŭ i robić alkahol adzinkam, siemjam i narodam.

A ludzi pjuć. Pjuć staryja i moładź, muščyny i žančyny, a jšče horš—pjuć dzieci. Statystyka dakazvaje, što ŭ pačatkavych školach 60 prac. dziaciej piło vodku. Zdarvalisia i hetkija fakty, što dzieci u školu prychodzili pjanyja, a nat' z butelkaju ŭ kišani.

(Dalej budzie).

HORVAC.

Ideolohija i nacyjanalizm.

Kožnaja ideołohija i vypłvvajučaje z jaje prahrama pavinna być konsekventnaja i lohičnaja. Biaz hetaha nie možna pravodzić u žyćcio prahramy. Heta jošć kaniečny formalny bok. Ale i materjalnaja častka ideolohii i prahramy pavinna byč asnovana na sapraŭdnych bazach spraviadlivaści i słušnaści. Spraviadlivaść i słušnaść tak nacyjanalnuju jak indyvidualnuju ŭsiebakova moža zdziejśnić tolki taja ideolohija i taja prahrama katora za svaju bazu i fundament biare samo žyćcio narodnaje i hramadzkaje ŭ pracecesie jahonaha „fieri" i na vymohach i asnovach voli Narodu tvoryć taki ład palityčny i hramadzki, jakoha sam Narod choča. Nie nakidajučy usiakich „papiernych" receptaŭ i šumnymi pseudokličami nie paniavolivajučy dušy Narodu, viadzie tvorčuju pracu na karyść całaha Narodu. Nie bizun suproć bizuna i teror na miesta teroru, ale hramadzkaja spraviadlivaśč i indyvidualnaja volnaść voś vymohi sučasnaha žyćcia—heta takža postulaty demokracyi i chryscijanskaje ideolohii. Demokracyja i Chrystjanizm, praciŭnyja heta słovy u vusnach usich vorahaŭ poŭnaje spraviadlivaści i indyvidualnaje svabody, najčarniejšyja słovy reakcji sapraŭdnych reakcyjanieraŭ: čyrvonaha i čornaha fašyzmu, vorahaŭ biełaruskaha Narodu. My adnak za demakracyju i chryścijanstva, bo idziom u baraćbu za pravy Narodu, za jahonuju indyvidualnuju i nacyjanalnuju hordaść i svabodu. Dla nas nacyjanalizm nie jošć ideolohijaj jak dla chatnich fašystaŭ, jakija na asnovach razdutaha „nacyjanalizmu" chacielib budavać fikcyju hitleroŭskaha rasizmu. Nacyjanalizm dla nas heta najvyšejšaja luboŭ Baćkaŭščyny heta patryjotyzm poŭny dynamičnaje siły da totalnaje dy niezaležnaje dziaržavy.

Pryznajučy ideolohiju chryścijanskaje demokracyi i pryznajučysia da chryścijanstva nie aznačaje heta, što my z padziakuju majem prymać chryścijanstva u interpretacyi pieršahalepšaha parabka kapitalistyčnaha, katory nazyvaje

siabie arcychryścijaninam. Dla nas chryścijanstva nia jość sosam i palituraj, dzie možna byłob zatušavać interesy pracujučaha biełaruskaha Narodu. Demokracyja i chrystjanizm heta idealistyčny socyjalizm i poŭny aktyvizacyi patryjotyzm jaki svajho nia dašć, čužoha nia choča!

I mylajecca tut Akinčyc u svaich „vyvadach" ab nacyjanalizmie (hladzi Novy Šlach № 6, 1936 h.) pakazaŭšy hrubuju ignorancyju chryścijanskaha svietapahladu, kali z „hierojstwam" kidaje šumnyja frazesy na usio toje što nia jość z łahieru nacaŭ. Nie, panie Akinčyc, rabić „bomby" byccam z „hukam i treskam" nia vypadaje ŭ biełaruskim Narodzie. Tre' išci ŭ Narod i brać jaho za serca, za dušu i razumna nakiroŭvać na pravilny biełaruski šlach, a nie apoteazavać kanclera Hitlera, „na jakoha, byccam, čakajuć usie nacyjanalna sviedamyja ukraincy, biełarusy, hruziny i inšyja narody" (hl. Novy Šlach № 6 str. 6).

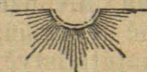
Ale kab zbližycca da Narodu nie tre' kidać chluśni „što ludzi prasiaknutyja evanhelskim śvietapahladam" biazdolnyja ŭ adpory čužoha fašyzmu dyj što „pryncypovyja lozunhi biełaruskaha nacyjanalnaha adradžeńnia (hetazn nie nacsocaŭ red.) treba zaličyć da zvyčajnych prajavaŭ nacyjanalnaj mlaŭkaści, katoraja ahnojvaje hrunt dla roznych internacyjanałaŭ" (hladzi tamaka).

Pamyliŭsia tut mocna autar. Jakraz ludzi prasiaknutyja „evanhelskim śvietapahladam" zjaŭlajucca chiba bolšymi ad autara patryjotami i nidzie nichto nie znajdzie ŭ chryścijanskaj navucy, kab „mlaŭka" vystupać u abaronie svaich interesaŭ tym bolś nacyjanalnych. Naadvarot u abaronie zahrožanych pravoŭ i žyćcia ludzi niauchilna stajali i stajać u vaŭsich narodaŭ za svaje pravy nie škadujučy najbolšaje samaachviarnaści i nat' žyćcia. Taksama tolki chrystjanstve daje najbolšy adpor varožamu marksoŭskamu internacyjanału, jaki razjadaje konsalidacyju biełaruskich sił i jaki zjaŭlajecca antychryścijanski.

Kidać šumnyja frazesy z achvarboŭkaj nacyjanalizmu ŭ baračbie z usimi vorahami biełaruskaha Narodu — heta, na naš pahlad, budavać hmach na piasku.

Dyk bolš objektyvizmu dumańnia ŭ adnosinach da ideolohii, katora pieramožna idzie da svajho žyćciovaha bytu nie hledziačy na ŭsie pieraškody čyrvonaha i čornaha fašyzmaŭ.

„VAC".



CHRONIKA

— **Z studenckaha, žyćcia.** Z pačatkam novaha školnaha hodu Biełaruski Studencki Sajuz U. S. B. ŭ Vilni uznaviŭ dziejnuju kulturnaadradženskuju pracu. Dnia 17. X. siol. B. S. S. ładziŭ inauguracyjny viečar u sali B. I. H. i K. Viečar zyjšoŭ vielmi pavažna i nastrajova. Uračystaść pačaŭ pramovaj staršynia B. S. S. kal. M. Ščors, jaki ŭ mocnych i pierakonyvajučych słovach zaklikaŭ studenckuju siamju da naležnaha vypaŭnieńnia svaich abaviazkaŭ adnosna siabie i svaje Baćkaŭščyny, da samaachviarnaj pracy na karyść svajho Narodu. Paśla kal. P. Zasim havaryŭ da vartaści Biełaruskaha Narodu, jaho potencyjalnaj vyžšaści ad inšych słavianskich narodaŭ, padčyrknuŭ adnačasna peŭnuju psychozu duchovaj mlaŭkaści i biazvierra našaha sialanina i intelihenta vyrasłuju ŭ histaryčnym pracesie ciažkich abstavin palityčnaj i haspadarčaj pieramohi carskaha i panskaha pryhonu i na kaniec — ab patrebie zmahańnia z hetymi zahanami. Dalej deklamavali tvory biełaruskich paetaŭ kal. Suchaja A. dr. Malecki, P. Zasim i poet Tank. Na zakančeńnie piajaŭ vielmi udała biełaruski chor pad batutaju hram. R. Šyrmy.

Na viečary apravča biełaruskaha studenctva, pradstaŭnikaŭ bieł. arhanizacyjaŭ i prasy byli takža pradstaŭniki bratnich sajuzaŭ: Ukraincy i Litoŭcy.

— 18. X. adbyłasia pieršaja zborka T-va Pryjacielaŭ Biełarusaviedy pry U. S. B., na jakoj poet Tank pračytaŭ svaje dasiul niedrukavanyja tvory. Paśla adbyłasia dyskusyja nad literaturnaj vartaściu pračytannych tvoraŭ.

— 24. X. siol. a had. 21 adbyłasia ŭ B. S. S. tavaryskaja zapazmuŭčaja harbatka dla siabroŭ i sympatykaŭ B. S. S. Viečaryna składałasia z dvuch častak: harbatki, ŭ čas jakoj akaličnasciovyja pramovy mieli staršynia B.S.S., mhr. Chvorast, P. Zasim, autorecytavaŭ humorystyčnyja vieršy paet Tank. Chor hram R. Šyrmy dapoŭniŭ hetuju častku. U druhoj čascy adbylisia biełaruskija narodnyja skoki.

— 25. X. U T-vie Biełarusaviedy pry U. S. B. čytaŭ referat ks. V. Hadleŭski na temu „Ab žarołach da historyi Biełarusi". Prysutnych studentaŭ i sympatykaŭ było bolš 30 asob.

— 31. X. adbyŭsia ŭ B.S.S. dyskusyjny viečar na temu: „Ab h. zv. kampleksach nižšaści ŭ Biełarusaŭ". Referavaŭ kal. Kalicki L. Dyskusija mieła charaktar dynamičny miž dźwiama hrupami studentaŭ i končyłasia mahutnym kličam kal. staršyni na češć svaje Baćkaŭščyny.

— 9. XI. siol. B.S.S. naładziŭ šachmatny turniej padhatavaŭčy da mižsajuznaha biełaruska-ukrainska-litoŭskaha šachmatnaha turnieju.

— **Biełaruska-ukrainski subotnik** 8. XI siol. adbudziecca ŭ sali Ukrainskaha Sajuzu.

— **Prypłyŭ novych siabroŭ u B S.S.** Z paćatkam sioletniaha akademičnaha hodu u Biełaruski Studencki Sajuz pastupiła šmat novych siabroŭ.

— **Biełaruska-ukrainskaje zbliženńie.** Užo ŭ kancy minułaha akademičnaha hodu sajuzy studentaŭ: biełaruski i ukrainski naviazali miž saboj ciaśniejšy kantakt. Apynuŭšysia umienš bolš u adnolkavych abstavinach sučasnaha palityčnaha žyćcia, abiedźvie arhanizacyi studenckaje moładzi tak biełarusy jak i ukraincy zrazumieli, što tolki zbliženńie i supracoŭnictva hetych dźvioch arhanizacyjaŭ vyjdzie na karyść Biełaruskaha i Ukrainskaha Narodaŭ. Biełaruskaje studenctva vitaje studentaŭ ukraincaŭ pry supolnaj nacyjanalna-adradženskaj pracy, pamiatujučy vialikuju supolnuju minuŭščynu!

Z nahody hetaha zbliženńia adbudziecca cykl referataŭ biełaruskich u ukrainskim sajuzie z haliny historyi vyzvalenčaje dumki, a ŭ B.S.S. ładziać ukraincy referaty z svajho žyćcia. U pieršuju čarhu dnia 8. XI. siol. kal. stud. Ul. Decyk pračytaje ŭ B.S.S. referat na temu „Razvoj palityčnaje dumki siarod ukrainskaha Narodu", a kal. M. Ščors 15. XI. na temu „Biełarusy ŭ domahańni rodnaje škoły" u ukraincaŭ.

Aprača hetaha pradstaŭniki biełaruskaje studenckaje moładzi brali ŭčaście ŭ ukrainskim nacyjanalnym śviacie dnia 1. XI. 1936 h., z nahody jakoha ŭ carkvie św. Mikoły ŭ Vilni a hadz. 19 adbyłasia panichida ŭ češć pamioršych u abaronie Lvova a paśla uraćystaja akademija u pamieśkani Ukrainskaha Sajuzu.

Hramadzianie Biełarusy!

Biełaruskaje Studenctva pačało užo krapatlivuju adradženskuju pracu z poŭnym entuzj'azmam i vieraju ŭ lepšuju budučyniu na nivie Našaje Baćkaŭščyny. Siły maładych pavinny złučycca z natuhaj usiaho Biełaruskaha Narodu. Dyk chto z čym moža chaj idzie na sustreču maładym baraćbitam: dobrym sercam, supracoŭnictvam i hrašovaj achviaraj na vydaviecki fond „25 SAKAVIKA",

Redakcyja i administracyja.

REDAHUJE KALEHIJA.

Adres Redakcyi i Administracyi: Vilnia, Św.-Jana 12—1.

Redaktar-Vydaviec **V. Papucevič.**

Drukarnia „Central" Wielka 52